

Konspekt lekcji: „ROLA Kobiet w RUCHU OPORU I WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ”

Cele poznawcze:

1. Uczniowie poznają rolę kobiet w ruchu oporu podczas II wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem Powstania Warszawskiego i powojennego podziemia niepodległościowego.
2. Uczniowie wymienią kluczowe funkcje pełnione przez kobiety, takie jak sanitariuszki, łączniczki, wywiadowczynie oraz działaczki polityczne.
3. Uczniowie zapoznają się z sylwetkami wybranych bohaterek, analizując ich wkład w walkę o wolność Polski.

Cele kształtujące:

1. Uczniowie nauczą się interpretować różnorodne postawy kobiet w ruchu oporu, uwzględniając ich motywacje, wartości i wybory.
2. Uczniowie będą doskonalić zdolność pracy zespołowej poprzez wspólne rozwiązywanie zadań edukacyjnych.
3. Uczniowie rozwijają krytyczne myślenie, analizując znaczenie ról pełnionych przez kobiety w kontekście historycznym i społecznym.
4. Uczniowie wzmacniają umiejętność wyciągania wniosków dotyczących wpływu działań jednostek na losy całej społeczności.

Cele wychowawcze:

1. Uczniowie kształtują szacunek dla roli kobiet w walce o niepodległość oraz doceniają ich odwagę i poświęcenie.
2. Uczniowie uczą się empatii i zrozumienia dla trudnych wyborów, przed którymi stawały kobiety zaangażowane w działania wojenne i konspiracyjne.
3. Uczniowie rozwijają świadomość znaczenia równości płci w historii i współczesnym społeczeństwie.
4. Uczniowie uczą się dostrzegać wartość solidarności i współpracy w sytuacjach wymagających poświęceń dla dobra wspólnego.
5. Uczniowie wzmacniają poczucie odpowiedzialności za pielęgnowanie pamięci o bohaterach narodowych, niezależnie od ich płci, oraz za zachowanie narodowego dziedzictwa historycznego.

Zadanie publiczne “Ku pamięci bohaterów - planszowa gra edukacyjna na temat bohaterów Powstania Warszawskiego, żołnierzy walczących w II Wojnie Światowej i Polskiego Państwa Podziemnego oraz powojennego podziemia niepodległościowego”

jest współfinansowane ze środków otrzymanych od Ministerstwa Obrony Narodowej

Formy i metody pracy: praca w grupie, praca z grą „Bohaterowie Niezłomni”, pogadanka, metoda podająca, praca pod kierunkiem nauczyciela, analiza filmu dokumentalnego, dyskusja moderowana.

Środki dydaktyczne: film edukacyjny, karty pracy, edukacyjna gra planszowa.

Czas trwania lekcji: 90 minut (z uwagi na wielość proponowanych zadań można wybrać te, które nauczyciel uzna za najbardziej odpowiednie).

Konspekt przeznaczony jest dla uczniów szkół ponadpodstawowych.

1. Czynności porządkowe (przywitanie, sprawdzenie obecności).

2. Wprowadzenie w temat lekcji.

- Nauczyciel wprowadza uczniów w temat lekcji. Może skorzystać z poniższego tekstu.

Dzisiejsza lekcja poświęcona będzie roli kobiet w ruchu oporu podczas II wojny światowej oraz w powojennym podziemiu niepodległościowym. Choć często pozostawały w cieniu swoich męskich towarzyszy, ich wkład w walkę o wolność był nieoceniony. Kobiety pełniły funkcje sanitariuszek, łączniczek, wywiadowczyń czy organizatorek pomocy, narażając swoje życie, by wspierać działania na rzecz niepodległej Polski. Podczas tej lekcji poznamy historie takich bohaterek jak Danuta Siedzikówna „Inka” czy Anna Jakubowska „Paulinka”. Dowiemy się, jakie były ich motywacje i z jakimi wyzwaniem musiały się mierzyć w codziennych działaniach. Dzięki kartom postaci i zasobom online uzyskacie dostęp do szczegółowych informacji, które pokażą Wam, jak wielką odwagą i determinacją wykazywały się kobiety w czasie wojny. Zastanowimy się również nad tym, dlaczego ich rola była tak ważna i jak zmieniło się postrzeganie kobiet w historii walk o niepodległość. Gotowi, by poznać wyjątkowe losy i niezłomne postawy tych niezwykłych kobiet? Rozpocznijmy!

- Uczniom prezentuje się film edukacyjny pokazujący zaangażowanie Ewy Matuszewskiej w działalność Polskiego Państwa Podziemnego oraz Powstania Warszawskiego. Film dostępny jest w linku poniżej:

https://www.youtube.com/watch?v=hrGuh4DIVKs&list=PLqh0OnxCcUeR_O1hUjFZUCT3ransEak1m&index=1

3. Bohaterki Niezłomne.

- Uczniów dzieli się na 3 grupy. Każda z grup otrzymuje losowo kartę postaci bohaterki: Danuty Siedzikówny – Bohaterki Wyklętej, Krystyny Krahelskiej – uczestniczki Powstania

Zadanie publiczne “Ku pamięci bohaterów - planszowa gra edukacyjna na temat bohaterów Powstania Warszawskiego, żołnierzy walczących w II Wojnie Światowej i Polskiego Państwa Podziemnego oraz powojennego podziemia niepodległościowego”

jest współfinansowane ze środków otrzymanych od Ministerstwa Obrony Narodowej

Warszawskiego, Elżbiety Zawadzkiej – cichociemnej i członka Polskiego Państwa Podziemnego. Każda z grup ma za zadanie przedstawić sylwetkę wybranej postaci klasie.

4. Kobiety Wyklęte.

- Uczniom prezentuje się film „Kobiety Wyklęte” wydanego przez IPNtvPL
<https://www.youtube.com/watch?v=DEqs4rRRTX0>
- Po prezentacji filmu zadaje się uczniom następujące pytania:
 1. **Jakie role pełniły kobiety w Armii Krajowej i powojennym podziemiu niepodległościowym?**

Kobiety były sanitariuszkami, łączniczkami, kurierkami, wywiadowczyniami oraz zajmowały się kolportażem i organizacją wsparcia dla oddziałów partyzanckich. Pełniły również odpowiedzialne funkcje w strukturach wywiadowczych i kierowniczych.
 2. **Dlaczego kobiety decydowały się na udział w konspiracji, mimo ogromnego ryzyka?**

Ich motywacją była wiara w wolną i suwerenną Polskę, patriotyzm oraz poczucie obowiązku wobec ojczyzny. Często kierowały się tradycją walki o niepodległość, która sięgała powstań XIX wieku.
 3. **Jakie były najważniejsze osiągnięcia Barbary Sadowskiej w działalności wywiadowczej?**

Barbara Sadowska kierowała wywiadem w „Pralni II” i „Liceum”. Utrzymywała łączność z kluczowymi ośrodkami w Wilnie, Brześciu i Warszawie, dostarczając strategiczne informacje. Była jednym z liderów siatki wywiadowczej działającej za linią frontu.
 4. **Jakie były warunki życia kobiet w więzieniach komunistycznych, według relacji przedstawionych w filmie?**

Kobiety były poddawane torturom fizycznym i psychicznym, przetrzymywane w przepelnionych celach, pozbawione podstawowych warunków higienicznych, a czasami zmuszane do rodzenia dzieci w więzieniu. Przemoc, groźby i izolacja były normą.
 5. **Dlaczego Halina Sosnowska została wybrana na szefa wydziału informacyjno-wywiadowczego?**

Halina Sosnowska była osobą niezwykle inteligentną, odważną i doświadczoną w działalności konspiracyjnej. Wykazywała się dużą odpowiedzialnością i zdolnościami organizacyjnymi, co uczyniło ją idealnym kandydatem na to stanowisko.
 6. **W jaki sposób kobiety, takie jak Elżbieta Zawadzka „Zo”, wspierały działania Armii Krajowej na arenie międzynarodowej?**

Elżbieta Zawadzka była kurierką, która przenosiła tajne informacje między Polską a Londynem. Po przeszkoleniu w Wielkiej Brytanii została zrzucona do Polski jako jedyna kobieta wśród cichociemnych.

Zadanie publiczne “Ku pamięci bohaterów - planszowa gra edukacyjna na temat bohaterów Powstania Warszawskiego, żołnierzy walczących w II Wojnie Światowej i Polskiego Państwa Podziemnego oraz powojennego podziemia niepodległościowego”
jest współfinansowane ze środków otrzymanych od Ministerstwa Obrony Narodowej

7. Jakie były konsekwencje dla kobiet, które brały udział w konspiracji po zakończeniu II wojny światowej?

Kobiety były represjonowane przez władze komunistyczne, torturowane, skazywane na wieloletnie więzienia lub karę śmierci. Po uwolnieniu często zmagaly się z ubóstwem, chorobami i ostracyzmem społecznym.

8. W jaki sposób Barbara Sadowska próbowała chronić swoich podkomendnych podczas śledztwa i procesu?

Sadowska odmówiła ujawniania informacji o osobach niezatrzymanych i negocjowała warunki ujawnienia grupy „Liceum”, domagając się ochrony swoich współpracowników.

9. Jak trauma więzienna wpłynęła na życie kobiet, które przetrwały represje?

Trauma więzienna pozostawiła trwały ślad na ich zdrowiu psychicznym i fizycznym. Po zwolnieniu kobiety często miały trudności z powrotem do normalnego życia i pracy, a wiele z nich zmarło przedwcześnie.

10. Dlaczego Maria Witek, szefowa Wojskowej Służby Kobiet, została inwigilowana i usunięta z wojska?

Władze komunistyczne obawiały się osób związanych z podziemiem niepodległościowym. Maria Witek została zatrzymana i po śledztwie uznano, że jej działalność nie jest zgodna z nowym porządkiem, co skutkowało jej zwolnieniem z wojska.

11. Jakie wartości przyświecały kobietom zaangażowanym w działalność niepodległościową?

Wartości takie jak patriotyzm, odwaga, solidarność i odpowiedzialność za losy ojczyzny kierowały ich działaniami.

12. W jaki sposób procesy pokazowe miały na celu zdyskredytowanie ruchu oporu w oczach społeczeństwa?

Procesy miały przedstawiać ruch oporu jako organizację przestępczą i zdrajców narodu, a władze komunistyczne jako łaskawe i sprawiedliwe. Były to działania propagandowe mające wpływać na opinię publiczną.

13. Dlaczego Stefania Broniewska, mimo tortur, zachowała niezwykłą godność podczas śledztwa i procesu?

Stefania Broniewska wierzyła w swoje ideały i nie pozwalała wrogom na złamanie jej ducha. Jej determinacja była wyrazem odwagi i wierności wobec współtowarzyszy.

14. Jak działalność wywiadowcza prowadzona przez kobiety, takie jak Grażyna Lipińska, przyczyniła się do sukcesów Armii Krajowej?

Kobiety zdobywały kluczowe informacje wywiadowcze, które wspierały działania zbrojne i organizacyjne Armii Krajowej. Ich praca była nieoceniona w planowaniu operacji.

15. W jaki sposób kobiety, które przeżyły represje, kontynuowały działalność patriotyczną po zakończeniu swojej walki?

Kobiety angażowały się w edukację, pomoc społeczną, działalność kombatanczką i utrzymywanie pamięci o bohaterach narodowych, nawet mimo trudnych warunków życiowych.

5. Kobiety w Powstaniu Warszawskim

- Uczniom prezentuje się film autorstwa Instytutu Pamięci Narodowej „Bohaterki wśród bohaterów”
<https://www.youtube.com/watch?v=dDCQZy4mxew>
- Każdy z uczniów pisze trzy pytania do kobiet biorących udział w Powstaniu Warszawskim. Każde pytanie jest na osobnej kartce. Następnie wybrani uczniowie grupują pytania w kategorie. Powstałe pytania zapisuje się na tablicy.
- Uczniów dzieli się na małe grupy 2-3 osobowe. Każda z grup otrzymuje jedną z dwóch relacji kobiet z Powstania Warszawskiego. Po zapoznaniu się z tekstem starają się odpowiedzieć na pytania zadane w poprzednim ćwiczeniu. Relacje kobiet znajdują się w Załączniku nr 1 i Załączniku nr 2.
- Nauczyciel podsumowuje wykonane zadanie.

6. Dyskusja.

- Nauczyciel moderuje z uczniami dyskusję na temat sytuacji, roli i znaczenia Bohaterów Wyklętych. Nauczyciel może skorzystać z poniższych propozycji.
 - Jakie cechy i wartości wyróżniały kobiety zaangażowane w ruch oporu podczas II wojny światowej i powojennego podziemia? Jak możemy te wartości odnosić do współczesności?
 - Czy kobiety w konspiracji były traktowane na równi z mężczyznami? W jaki sposób ich wkład był doceniany (lub nie) w powojennej Polsce?
 - Jak trauma więzienna i powojenne prześladowania wpłynęły na życie kobiet, które przeżyły represje? Jak współczesne społeczeństwo powinno pielęgnować pamięć o ich losach?

Zadanie publiczne “Ku pamięci bohaterów - planszowa gra edukacyjna na temat bohaterów Powstania Warszawskiego, żołnierzy walczących w II Wojnie Światowej i Polskiego Państwa Podziemnego oraz powojennego podziemia niepodległościowego”

jest współfinansowane ze środków otrzymanych od Ministerstwa Obrony Narodowej

- Dlaczego rola kobiet w ruchu oporu przez wiele lat była marginalizowana w narracjach historycznych? Co należy zrobić, aby odpowiednio uhonorować ich wkład w walkę o niepodległość?
- Jakie lekcje możemy wyciągnąć z postaw i działań tych kobiet? Jakie przesłanie ich historii niosą dla młodzieży i kolejnych pokoleń?

5. Podsumowanie.

- Nauczyciel podsumowuje lekcję. Może wykorzystać tekst poniżej:

Dzisiejsza lekcja ukazała niezwykłą odwagę, determinację i poświęcenie kobiet zaangażowanych w ruch oporu podczas II wojny światowej i w powojennym podziemiu niepodległościowym. Dowiedzieliśmy się, że pełniły one kluczowe role jako sanitariuszki, łączniczki, wywiadowczynie oraz organizatorki wsparcia dla oddziałów partyzanckich. Kobiety takie jak Barbara Sadowska, Halina Sosnowska czy Stefania Broniewska wniósł ogromny wkład w walkę o wolność Polski. Przyjrzelśmy się tragicznym losom wielu z nich, które po wojnie były prześladowane, torturowane, aresztowane i często skazywane na długoletnie więzienia lub śmierć. Mimo to zachowywały niezwykłą godność i niezłomność, będąc wzorem patriotyzmu i moralnej odwagi. Zrozumieliśmy również, że ich działania były nie tylko wyrazem walki o wolność, ale także potwierdzeniem głębokiej wiary w wartości takie jak solidarność, lojalność i odpowiedzialność za ojczyznę. Ich historie są dla nas ważną lekcją o sile charakteru i determinacji w obliczu przeciwności losu. Mam nadzieję, że ta lekcja zainspirowała Was do refleksji nad rolą kobiet w historii i przypomniła o znaczeniu pamięci historycznej. Ich losy uczą nas, że każde poświęcenie dla dobra wspólnego zasługuje na najwyższy szacunek.

- Podsumowanie lekcji z wykorzystaniem aplikacji kahoot:

<https://create.kahoot.it/share/5-rola-kobiet-w-ruchu-oporu-i-walce-o-niepodlegosc/0aa9c077-3c01-4800-9ee5-476faca42cba>

Gry edukacyjne:

- O rety krety (zaznacz właściwe postacie): <https://wordwall.net/pl/resource/84589843>
- Labirynt (dojdź do wskazanych postaci): <https://wordwall.net/pl/resource/84590518>
- Pociągi (połącz wydarzenia z postaciami): <https://wordwall.net/pl/resource/84590657>
- Znajdź słowa związane z kobietami Polskiego Państwa Podziemnego: <https://wordwall.net/pl/resource/84590739>
- Memory (połącz w pary portrety): <https://wordwall.net/pl/resource/84590837>

Zadanie publiczne “Ku pamięci bohaterów - planszowa gra edukacyjna na temat bohaterów Powstania Warszawskiego, żołnierzy walczących w II Wojnie Światowej i Polskiego Państwa Podziemnego oraz powojennego podziemia niepodległościowego”

jest współfinansowane ze środków otrzymanych od Ministerstwa Obrony Narodowej

Załącznik nr 1 - RELACJA POWSTAŃCA 1

Barbara Bobrownicka-Fricze, ps. "Oleńka", "Baśka Wilta", "Wilia" st. sierżant Armii Krajowej zgrupowanie "Róg" ze Starego Miasta, batalion "Bończa" 101 kompania jeniec nr 141503, Stalag VI-C Oberlangen (<http://www.sppw1944.org/index.html?http://www.sppw1944.org/relacje/relacja22.html>)

Od pewnego czasu fale eteru przynosiły wieści o przegranej Niemców pod Stalingradem. No i zobaczyliśmy ich w Warszawie. Wracali. Cztery lata przedtem wjechali na te same ulice na warczących motorach. Wieźli swoją butę, pogardę, przemoc i świadomość własnej sity. Po czterech latach wracali obdarci, obandażowani, ciężiej ranni na chłopskich furmankach. Z trudem poruszali nogami. Nie podnosili głów, może nie chcieli zobaczyć naszej radości. W tym czasie, gdy wszystko zaczynało im się walić, komendant stolicy zarządził od nas dostarczenia 100 tysięcy młodych mężczyzn do kopania okopów. Tym jednym rozporządzeniem udałoby się im unicestwić stołeczną AK, gdyby Warszawiacy postuchali rozkazów. Szkolona przez cztery lata w podziemiu młodzież czekała na decyzje swoich dowódców.

Przed powstaniem byłam łączniczką. W przeddzień jego wybuchu dostałam długą listę osób, które miałam zawiadomić o godzinie i miejscu zbiórki. Zaczęto się. Miałam rower (bardzo ciężki), co było ułatwieniem, bo adresaci mieszkali w różnych, często odległych dzielnicach, na wyższych piętrach, bez windy. Wnosiłam po schodach rower. To było ponad sity niedożywionej dziewczyny, a zostało wykonane. Ostatek sił został mi na powrót do domu, na Żoliborz.

Następnego dnia, po południu, ulicami spieszyli młodzi ludzie. Wybrańcy losu kryli pod potami ubrań broń. Wszyscy nieśli niewielkie paczuszki. Była to żywność na trzy dni. Tyle miało potrwać powstanie. Znikali z naszych oczu na drogach i w tramwajach. Całkowita dekonspiracja. Zdumienie - a więc jest nas tak wielu.

Mój pierwszy punkt powstańczy mieścił się na placu Dąbrowskiego 2/4. Wewnątrz czworoboku kamienic zbudowano wysoki, wielopiętrowy budynek. W nim mieścił się nasz punkt sanitarny i mały szpitalik. Wchodziliśmy cicho, pojedynczo przez bramę, by nie zwracać uwagi i nie budzić zainteresowania okupanta. Udało się.

Wewnątrz budynku czekali już na nas, by każdego z osobna prowadzić na wyznaczone stanowiska.

Na miejscu zaskoczenie: dowiedziałam się, że zostałam sanitariuszką. Przeszłam, co prawda, przeszkolenie, ale nie byłam pilną uczennicą. Na widok krwi traciłam głowę. Rozkaz to rozkaz. Nie przewidziano odwołania. Zameldowałam komendantce swoje przybycie. Była nią doktor Joanna - dentystka. Ta urocza kobieta z miejsca zdobyła moje zaufanie i sympatię.

We wcześniej przygotowanej placówce były 24 sanitariuszki. Nie znałam ich, a weszłam jak w grono przyjaciółek - walka już dawno wszystkich zjednoczyła. Obok mały szpitalik pod opieką lekarza. Chłopców nie było widać, ani słychać. Zaczęło się. Pierwsze straty oznajmiły nam, że są, że czuwają. Niewielu z nich miało broń. Większość liczyła na zdobycie broni w akcji. Nieliczni mogli w pierwszych godzinach walczyć.

Zadanie publiczne "Ku pamięci bohaterów - planszowa gra edukacyjna na temat bohaterów Powstania Warszawskiego, żołnierzy walczących w II Wojnie Światowej i Polskiego Państwa Podziemnego oraz powojennego podziemia niepodległościowego"

jest współfinansowane ze środków otrzymanych od Ministerstwa Obrony Narodowej

Wracali z posterunków, padając ze zmęczenia. Zасыпали z bronią pod głową. Nie mogli rozstać się z nią ani na chwilę. Staraliśmy się pomóc im. Wyciągamy materace z opuszczonych mieszkań. Chłopcy wpadają na chwilę, ledwie przyłożą głowę, już zrywają się ze snu, by wrócić na opuszczone stanowiska.

Napadają na mnie panie z P. Ż. - tu, że rządzą się jak szara gęś, że nieformalnie załatwione. A więc nieformalnie wyciągnęłam materace, nieformalnie spalili na nich chłopcy.

Ale doktor Joanna, kochana doktor Joanna pozwala mi na wszystko, a przecież to ona jest moją komendantką. Sama pracuje od świtu do nocy, a nawet dłużej, zawsze uśmiechnięta, zawsze zadowolona.

Drugi dzień walki. Na Marszałkowskiej bardzo gorąco. Cała ulica ostrzeliwana przez Szwabów. Nasi chłopcy na rogu Próżnej i Marszałkowskiej. Zbyt duży ostrzał- komendantka sanitariatu i lekarz boją się wystąpić sanitariuszki. Mimo to idziemy. Trzeba iść przez Plac Dąbrowskiego. Nie ma ostony. Niemcy mają doskonałą widoczność. Kule wściekłe, jadowite świszczą przed nami, za nami, nad nami. Odbijają rykoszetem od płyt chodnika i murów kamienic, pod którymi biegniemy schylone jak najniżej. Nie wierzę, że mnie trafi, ale przeraża jakby stłumiona, szatańska złość pocisków. Chłopcy, czotgając się wynoszą na plecach rannych przez Marszałkowską. Jeden czotga się sam. Ustał- trafili go po raz drugi. Nie dotarliśmy do niego.

Wyprawa na Pastę. Ciemna noc. Piekielny ogień. Pasta jak bastion nad nieostoniętą ulicą. Niemcy mają nas jak na patelni. Jak to ugryźć. Nie ma czasu na rozmyślanie. Rannych mnóstwo. Pracujemy bez chwili wytchnienia. Mamy punkt sanitarny w jakimś dużym, słabo oświetlonym pokoju. Przynoszą ranną w głowę sanitariuszkę. Wnosimy ją do jakiegoś pokoju. Oko na wierzchu. Taka była ładna. Podkładamy jej poduszkę. Jest lekarz. Prędko znowu na ulicę. Ręce lepkie od krwi. Dokoła jęki rannych. W każdej bramie leżą, siedzą. Idziemy za głosem jęczących. Są cierpliwi, spokojni - ufają nam. Niemcy oświetlają ulice, po których chyłkiem przemykają z noszami sanitariuszki. Jak najbliżej murów, jak najniżej ziemi, jak najszybciej przed chichoczącymi pociskami. Nie ma ostony, nie ma czasu, by o tym pomyśleć. Byle do zakrętu, tam gubimy ostrzał. Szybko, szybko. Trzeba wracać po następnych. Przez jakieś dziury, zwały trocin docieramy na miejsce.

Zadanie publiczne "Ku pamięci bohaterów - planszowa gra edukacyjna na temat bohaterów Powstania Warszawskiego, żołnierzy walczących w II Wojnie Światowej i Polskiego Państwa Podziemnego oraz powojennego podziemia niepodległościowego"

jest współfinansowane ze środków otrzymanych od Ministerstwa Obrony Narodowej

Załącznik nr 2 - RELACJA POWSTAŃCA 2

Jolanta Zawadzka-Kolczyńska z d. Zawadzka ur. 16.11.1928 w Warszawie żołnierz AK, łączniczka, pseudonim "Klara" 6 kompania "Jeremiego" zgrupowanie AK "Chrobry II"
(<http://www.sppw1944.org/index.html?http://www.sppw1944.org/relacje/relacja35.html>)

W 1942 r., mając 14 lat podjęłam działalność konspiracyjną. Moi starsi kuzyni działali już w konspiracji od pewnego czasu. Moja matka również była zaangażowana w konspirację. Moim zadaniem był transport broni. Byłam niedużą, nie rzucającą się w oczy dziewczynką. Dodatkowym moim atutem była dobra znajomość języka niemieckiego. Przed wojną miałam opiekunkę Grete, rodowitą Niemkę (...)

1 sierpnia 1944 po wybuchu powstania zgłosiłam się z koleżanką do najbliższego punktu powstańczego, którego dowódcą był ppor. "Jeremi", dowódca kompanii w batalionie szturmowym AK "Chrobry II". Wybuch powstania zaskoczył mieszkańców Warszawy. Ludzie jechali tramwajami i autobusami kiedy wybuchły walki. Gdy rozpoczęła się strzelanina, cywile kryli się po bramach, uciekali w popłochu. Słychać było strzały w różnych dzielnicach. Na Żoliborzu walki zaczęły się 2 godziny wcześniej.

Wraz z koleżanką zostałyśmy zaprzysiężone przez ppor. "Jeremiego", dowódcę 6 kompanii "Chrobry II". Obrałam pseudonim "Klara". Przez całe powstanie byłyśmy łączniczkami dowódcy.

Pierwszą naszą placówką był olbrzymi budynek na Wielkiej 23, na wprost Pańskiej, gdzie w podwórku było nasze dowództwo. Potem zostaliśmy skierowani do fabryki Jarnuszkiewicza przy ul. Grzybowskiej 25. Była to olbrzymia fabryka łóżek metalowych i aparatury medycznej, potężne budynki, dwa podwórka. Dziś w tym miejscu jest hotel "Mercure". Wzmocniliśmy tam oddział, który sam nie dawał sobie rady. Po drugiej stronie ulicy byli Niemcy.

Sytuacja była niejasna. Nie wiedzieliśmy jakie były siły wroga. Niemcy zdobyli Hale Mirowskie. Była tam straszna masakra. Nieprzyjaciel rozstrzeliwał w halach mężczyzn, kobiety i dzieci. Potem zbliżyli się do ulicy Grzybowskiej. Próbowaliśmy zdobyć dom po parzystej stronie ulicy, Grzybowska 16. Były tam dwa podwórka. Przeszliśmy przez pierwsze podwórko nie atakowani, panowała zupełna cisza. Weszliśmy na drugie podwórko - to samo. Chwilę potem okazało się, że Niemcy przyczaili się w poszczególnych mieszkaniach za oknami. Gdy znaleźliśmy się na środku podwórka, otworzyli ogień. Musieliśmy się wycofać.

Na podwórku został dowódca grupy partyzantów od "Ponurego" z Gór Świętokrzyskich, którzy przebili się do Warszawy i brali udział w powstaniu. Była to sekcja "Baśka". Jej dowódca - Broniek Sianoszek - nie wycofał się razem z nami. Gdy po nieudanej akcji sprawdzaliśmy stan oddziału stwierdziliśmy jego brak. Nikt nie widział, czy został ranny czy też zginął. Podejrzewaliśmy, że trafiła go niemiecka kula i leży gdzieś w gruzach. Po wojnie okazało się, że miał trochę szczęścia. Pochodził z Ukrainy i znał język ukraiński. Niemcy, którzy go złapali, mieli w swoich oddziałach Ukraińców. Chłopak zaczął do nich zagadywać w ich ojczystym języku i nie został rozstrzelany na miejscu. Zabrali go ze sobą w charakterze zakładnika. Szczęśliwie udało mu się przeżyć wojnę.

Zadanie publiczne "Ku pamięci bohaterów - planszowa gra edukacyjna na temat bohaterów Powstania Warszawskiego, żołnierzy walczących w II Wojnie Światowej i Polskiego Państwa Podziemnego oraz powojennego podziemia niepodległościowego"

jest współfinansowane ze środków otrzymanych od Ministerstwa Obrony Narodowej

Większość powstańców w "Chrobrym II" była bardzo młoda wiekiem. Nasi dowódcy, starsi do nas, byli szkoleni do walki w mieście. Potrafili tak pokierować walką aby maksymalnie ograniczyć straty w ludziach. Każda podejmowana akcja była najpierw analizowana pod tym kątem.

Nasza kompania brała udział w kilku ciekawych akcjach. W pierwszych dniach powstania braliśmy udział w zdobyciu koszar policji granatowej na ul. Ciepłej. W dużych zdobytych budynkach znaleźliśmy trochę policyjnych sortów mundurowych, co pozwoliło nam na ujednoczenie naszych strojów. Dotychczas prawie każdy chodził w swoim własnym ubraniu. Dziewczęta dostały wielkie granatowe bluzy, które na naszych szczupłych figurach wyglądały jak płaszcze. Panowie natomiast ubrali się całkiem porządnie - zaczęliśmy wyglądać jak wojsko. Część powstańców na Woli chodziło na przykład w zdobycznych niemieckich panterkach. Niektórzy mieli nawet niemieckie hełmy z założonymi na nie biało-czerwonymi opaskami.

Łączniczki przynosząc meldunki nie mogły mieć ze sobą żadnych kartek. Treści meldunku trzeba było nauczyć się na pamięć, jak wiersza. Przejście na drugą stronę Alej Jerozolimskich było bardzo trudne i niebezpieczne. Kolej średnicowa szła wtedy pół metra pod ziemią pod obecnymi torami tramwajowymi. Tunel oddzielał od powierzchni betonowy strop. Nie można było zrobić wykopu. Dopiero przy ulicy Kruczej był płytki pół metrowy wykop przez Aleje. Stała tam żandarmeria, która kolejno puszczała przechodzących. Z BGK i z Polonii szedł nieustanny ostrzał broni maszynowej. Żandarmi liczyli przerwy między kolejnymi strzałami. Gdy następowała odpowiednia przerwa, między jedną i drugą serią, przepuszczali kilka osób.

Przeszliśmy z meldunkiem na Kruczą. Mialiśmy zanieść wiadomość do gen. Bora Komorowskiego, który miał wtedy siedzibę na Mokotowskiej przy placu Trzech Krzyży. Stał tam w podwórzu nieduży trzy piętrowy dom (stoi do dzisiaj). Po drodze zasypała nas krowa, która rąbnęła w Kruczą, gdy byliśmy w pobliżu. Całe byliśmy bardzo brudne, zasypane pyłem. Pamiętam, ja żołnierze mówili: "Umyjcie się jak idziecie do dowódcy. Nie możemy was tak wpuścić." Zrobiliśmy tak jak chcieli i zameldowaliśmy się generała. Przekazałyśmy meldunek. Generał Bór Komorowski bardzo się dopytywał jak jest na pierwszej linii. Co się u nas dzieje. Był bardzo sympatyczny (...)

Zadanie publiczne "Ku pamięci bohaterów - planszowa gra edukacyjna na temat bohaterów Powstania Warszawskiego, żołnierzy walczących w II Wojnie Światowej i Polskiego Państwa Podziemnego oraz powojennego podziemia niepodległościowego"

jest współfinansowane ze środków otrzymanych od Ministerstwa Obrony Narodowej